ISSN 1427-2318

TYGODNIK SUWALSKI

NR 26(452) ROK X 30 CZERWCA 1999 R. CENA 1 ZŁ

Biblioteka Publiczna

ŻEGNAJ, SZKOŁO

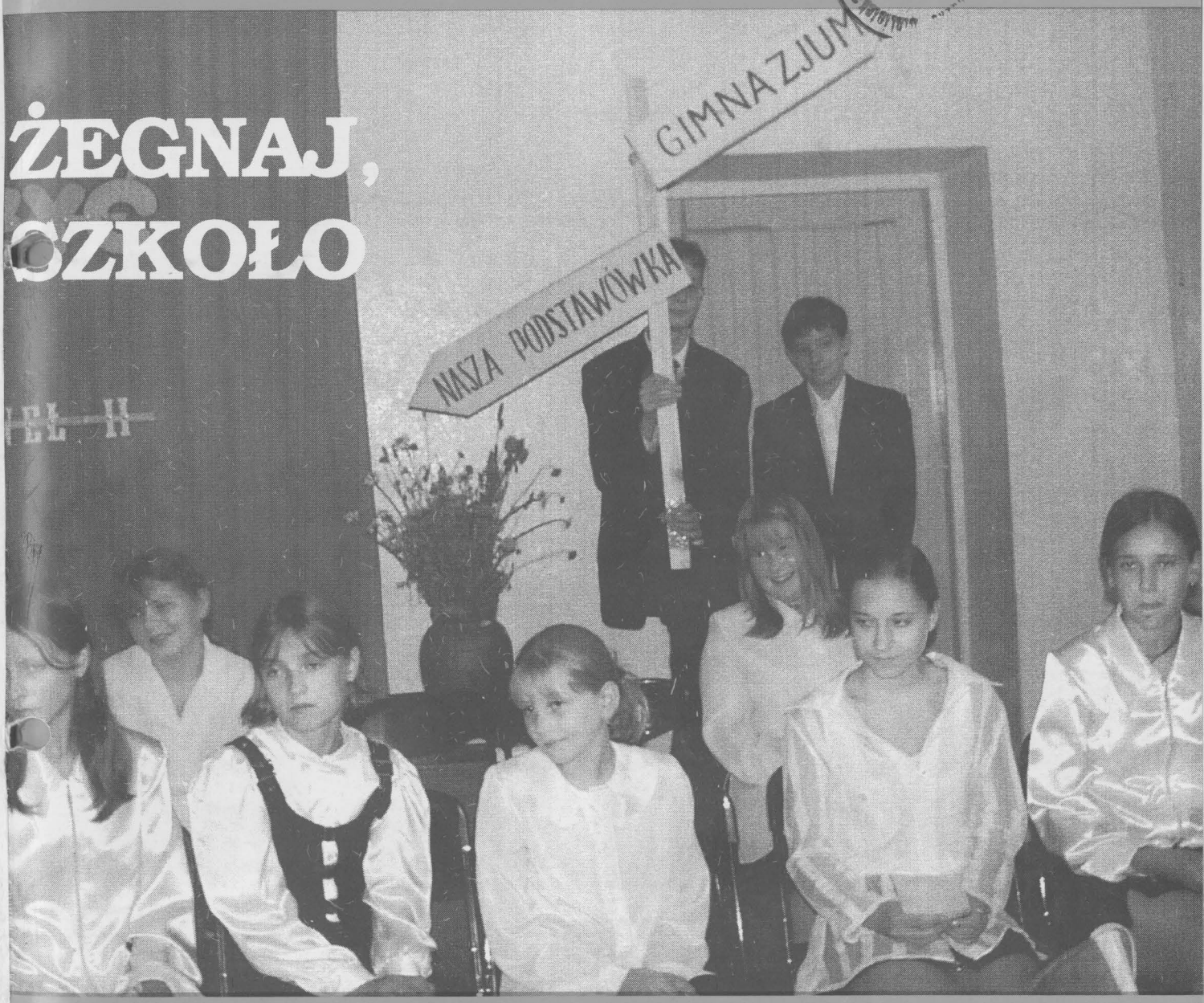

Fot. Z. Gałaszewski

TERAPIA SZTUKĄ STR. 2

RAZEM PRZEZ 50 LAT STR. 4

PODZIĘKOWANIA DLA POLICJI STR. 13

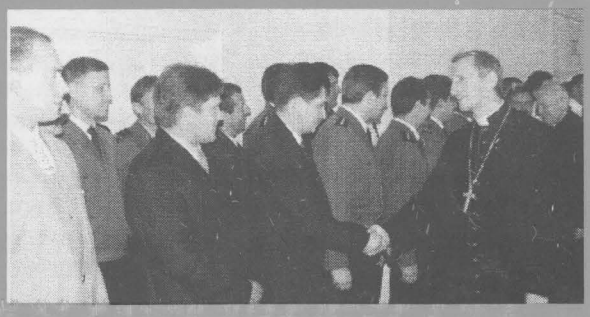

Nowa wystawa w Szpitalu Psychiatrycznym

TERAPIA SZTUKĄ

W Galerii „Dom bez klamek" w Szpitalu Psychiatrycznym 21 czerwca otwarto nową wystawę. Swoje obrazy, rzeźby i instalacje pod wspólnym tytułem „ Siła usunięcia się" prezentują pacjenci, uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej.

- *Jest to wynik pracy zbiorowej* – mówi **Wiesław Szumiński**, szef galerii. – *Nie ma tu autorów indywidualnych. Powstały one na przestrzeni kilku lat. Łączy je sposób malowania czy myślenia, także pewna intuicja. Jest to sztuka gestu inspirowana częściowo przez autorów, a częściowo przez terapeutów.*

Tytuł ekspozycji pochodzi z wiersza pana Henryka, jednego z pacjentów. Jego wiersze znalazły się też w katalogu towarzyszącemu wystawie. Pan Henryk mówi o sobie, że jest człowiekiem pióra wywodzącym się z rodziny pisarzy dworskich o pięćsetletniej tradycji.

W suwalskim szpitalu psychiatrycznym leczy się około 200 pacjentów. Część z nich korzysta z zajęć plastycznych. Prowadzi je czterech terapeutów. (ag)

Wernisażowi towarzyszyła grą na skrzypcach Agnieszka Brzozowska.

PIOSENKA NA LATA POCZĄTEK...

W piątek rano młodzież pożegnała szkołę, a wieczorem w miejskim parku powitała lato. Pomogli jej w tym ZPiT „Suwalszczyzna" i Dziecięcy Teatr Tańca „Fantazja" z Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki oraz wszystkie, jakie są w Szkole Podstawowej nr 6, „Beciaki". Sponsorem powitania lata była Piekarnia „Cymes". (zg)

Śpiewają „Beciaki".

NOC ŚWIĘTOJAŃSKA W DESZCZU

Pozornie nie mieli szczęścia uczestnicy imprezy sobótkowej zorganizowanej przez Biuro Usługowo-Hnadlowe MIRAGE przy współpracy Urzędu Miejskiego w tegoroczną noc świętojańską. Okazało się jednak, że naszej młodzieży taka pogoda nie przeszkadza, jeśli może zobaczyć coś niecodziennego. Mimo rzęsistego, ciągle padającego deszczu, stadion był zatłoczony. A aktrakcji w tę noc nie brakowało. Wystąpiły białostockie zespoły „Hawana" i „Topless", Teatr Tańca „Cień" z Sejn oraz specjalny gość z Poznania - grupa „Just 5".

Aby zadośćuczynić tradycji, dziewczyny w strojach ludowych puszczały wianki. Zapewne nie bez pożądanego rezultatu, bo jeden z młodzieńców rzucił się za wianuszkami do wody. Chodził potem po stadionie i szukał wybranki losu niczym książę Kopciuszka. Jednak nie wiemy, czy cel osiągnął. Wiemy natomiast, że w przeciąganiu liny wygrali bezapelacyjnie kibice Wigier. Znacznie liczniejszych przeciwników z drugiej strony sznura pokonali niemalże błyskawicznie. Dobra to prognoza dla suwalskich piłkarzy.

Jak w takich przypadkach bywa - gubiły się dzieci. Okazało się też, że trzeba było szukać również dorosłych. Długo nawoływano kierownictwo głównego sponsora - Browaru Północnego, aby wręczyć puchar za wsparcie finansowe różnych suwalskich imprez kulturalnych i sportowych. Pozostali sponsorzy imprezy sobótkowej - Zakłady Drobiarskie i przedsiębiorstwo SAWO, również otrzymali puchary.

Na koniec imprezy, około północy, niebo rozświetliły sztuczne ognie. Barwne widowisko trwało prawie kwadrans.

Właściciel firmy MIRAGE, Mirosław Szyszko, zapytany o organizację sobotnich imprez rozrywkowych na wzór ubiegłych wakacji odpowiedział, że chętnie to będzie czynił przy współpracy ze sponsorami. Na razie jednak szuka funduszy. Liczymy na to, że skutecznie. (zg)

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Na kolejnym koleżeńskim zjeździe spotkali się członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Suwalszczyzny. Podczas dwóch dni (26-27 czerwca) były spotkania, wieczorek towarzyski i wycieczka po Suwalszczyźnie.

★ Grupa dzieci z polskiej szkoły w Kamionce w rejonie solecznickim na Litwie przebywała przez sześć dni (21-26 czerwca) w Suwałkach. Przyjechały do naszego miasta na zaproszenie Szkoły Podstawowej nr 5, z którą współpracują od dwóch lat. Dzieci miały okazję m.in. zwiedzić Suwałki i okolice. Gościły również w Urzędzie Miasta, gdzie spotkały się z wiceprezydentem Mieczysławem Jurewiczem i członkami komisji oświaty i wychowania Rady Miejskiej.

★ W tym roku po raz pierwszy mury Medycznego Studium Zawodowego w Suwałkach opuściły słuchaczki dwóch klas wydziału terapii zajęciowej. Dyplomy dziewczętom, jak również chłopcom z klasy wydziału ratownika medycznego, zostały uroczyście wręczone 25 czerwca. (aw)

Joanna Grot, słuchaczka wydziału terapii zajęciowej odbiera dyplom z rąk Barbary Marciniak, dyrektora Medycznego Studium Zawodowego.

★ W 10. rocznicę wyborczego zwycięstwa i rozpoczęcia demokratycznych przemian z inicjatywy Leszka Lewoca, obecnie wicewojewody podlaskiego, odbyło się 20 bm. spotkanie byłych członków Komitetu Obywatelskiego „S".

★ Walne zgromadzenie Kolbetu upoważniło zarząd do podjęcia „bez względu na koszty" wszelkich działań, które mogą przynieść zamówienia dla zakładu. W Kolbecie zatrudnionych jest 73 pracowników, wymówienia otrzymało 197. Akcjonariusze liczą na lipcowy przetarg ogłoszony przez ministerstwo transportu na dostawę 72 tysięcy podkładów kolejowych.

★ Na placu przy zbiegu ulic Utrata i Dwernickiego, gdzie ma stanąć oczekiwany bar McDonald'sa, 23 bm. rozpoczęto prace. Całość ma być gotowa za trzy miesiące.

★ W ubiegły piątek i sobotę przed 12 sklepami przeprowadzono zbiórkę żywności dla potrzebujących. W imieniu organizatora - Banku Żywności - powołanego przez stowarzyszenie „Gaudium et Spes" kwestowało pod hasłem „Dajcie im jeść" kilkadziesiąt osób.

★ Kilkanaścioro dzieci z pogotowia opiekuńczego na zaproszenie znanego społecznika z Białegostoku, doktora Bogumiła Kissa, bawiło się w czasie weekendu w Malinówce pod Ełkiem.

★ Po jeziorze Wigry codziennie pływa „Tryton", statek z którego pokładu Jan Paweł II podziwiał suwalskie krajobrazy. Wycieczka papieską trasą kosztuje dorosłych 10 zł. Dzieci płacą połowę. Dłuższa przejażdżka kosztuje 18 zł. Rejsy organizuje suwalska firma „Anna". (mes)

★ Zajęcia pozalekcyjne z tenisa stołowego w Szkole Podstawowej nr 10 w roku szkolnym 1998/99 sponsorowała firma „GASS" Andrzeja Grudzińskiego i Stanisława Szyszkowskiego. Dzięki nim ok. 50 dzieci mogło regularnie trenować i wyjeżdżać na zawody. Oby więcej takich dobroczyńców.

★ Do 7 lipca w Jeleniewie odbywać się będzie zorganizowany przez Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki plener malarski. Uczestniczy w nim 30-osobowa grupa plastyków z Polski i Litwy. Podsumowaniem pleneru będzie wystawa zorganizowana w galerii w Suwałkach oraz w galeriach ośrodków kultury na terenie Suwalszczyzny i Mazur. (ag)

★ W sobotę w siedzibie Suwalsko-Mazurskiej Szkoły Biznesu i Zarządzania rozpoczęło działalność biuro Konsorcjum ds. Rozwoju Regionalnego. W otwarciu wzięli udział poseł Krzysztof Anuszkiewicz, dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego Ministerstwa Gospodarki Jacek Szlachta, dyrektor Departamentu Gospodarki i Turystyki Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki Elżbieta Chodun, wicewojewoda podlaski Leszek Lewoc oraz marszałek Sejmiku Województwa Podlaskiego Sławomir Zgrzywa i wicemarszałek Dariusz Ciszewski. Szczegóły za tydzień. (zg)

KRONIKA POLICYJNA

Okradli samochody

Dwa fotele z „malucha" wartości 600 zł, bezpieczniki i żarówki z cinquecento warte 500 zł oraz koło zapasowe z poloneza w cenie ok. 300 zł ukradli złodzieje nocą z 17 na 18 czerwca. Samochody były zaparkowane przy ul. Pułaskiego.

Uwaga na rowery!

Nocą z 18 na 19 czerwca nieznani sprawcy, po uprzednim ukręceniu kłódek w pomieszczeniu gospodarczym przy ul. Kościuszki, zabrali dwa rowery o łącznej wartości 400 zł. Natomiast z placu budowy przy ul. Szpitalnej 19 czerwca ok. godz. 10.00 zginął rower górski za około 500 zł.

Zaatakowani na klatce

Stanisław K. i jego syn Karol zostali pobici przez pięciu nieznanych sprawców na klatce schodowej jednego z bloków przy ul. E. Plater. Zdarzenie miało miejsce 18 czerwca wieczorem. Jeden z poszkodowanych doznał złamania nosa, obaj – ogólnych obrażeń ciała.

Kradzież w autobusie

Następnego dnia ok. 20.00 trzech nieletnich wykorzystało nieuwagę kierowcy w czasie postoju autobusu przy ul. Wojska Polskiego i ukradło mu 500 zł. Wkrótce po zdarzeniu zostali oni zatrzymani przez policję. Młodocianymi złodziejami okazali się Marcin Ż. i bracia Piotr i Paweł W. Chłopcy mieli przy sobie tylko część skradzionej gotówki.

Włamanie do biura

Dwa komputery z oprzyrządowaniem i maszyna do pisania zginęły nocą z 20 do 21 czerwca z pracowni komputerowej biura suwalskiej delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej przy ul. 1 Maja. Włamywacze dostali się do wnętrza, ukręcając kłódki w drzwiach.

Złodzieje w mieszkaniach

Przez wypchnięte okno dostali się złodzieje do mieszkania przy ul. Szymanowskiego. Ukradziono odtwarzacz CD, 30 płyt kompaktowych i rower górski. Straty oszacowano na 2,5 tys. zł. Do włamania doszło 20 czerwca. Dwa dni później z mieszkania przy ul. E. Plater zginęły sprzęt komputerowy i biżuteria o łącznej wartości 16 tys. zł. Złodzieje weszli do mieszkania, używając oryginalnych kluczy.

Okradziono OSiR

Z Ośrodka Sportu i Rekreacji nocą z 22 na 23 czerwca ukradziono kosiarkę spalinową, dwie gaśnice, wiertarkę i rower górski. Straty oszacowano na 5 tys. zł. Włamywacze dostali się do ośrodka, wycinając kratę w oknie i wybijając szybę.

Zabrali chrupki

Wieczorem 20 czerwca przy ul. Kowalskiego dwóch chłopców w wieku ok. 14 lat obezwładniło 10-letniego Bogumiła H. Zabrali mu chrupki warte 2,50 zł i uciekli.

Rozbój w parku

Następnego dnia rano w parku Konstytucji 3 Maja 18-latek zażądał od 4 nieletnich pieniędzy. Mieli tylko drobne. Zagroził więc pobiciem Maciejowi S., a następnie zabrał mu zegarek. (aw)

ALFABET RADNYCH

RYSZARD OŁÓW

Ukończył Zespół Szkół Zawodowych CZSP12 w Suwałkach (obecnie im K. Brzostowskiego). Jest też absolwentem Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej dla pracujących (1978). W 1988 roku ukończył wydział ekonomii na Akademii Nauk Społecznych w Warszawie.

Pracę zawodową rozpoczął 16 maja 1968 roku w oddziale Państwowej Komunikacji Samochodowej w Suwałkach, gdzie pracował na stanowiskach: stażysty, mechanika napraw samochodowych, mistrza, a następnie kierownika stacji obsługi. W dniu 16 maja 1981 roku został wybrany I sekretarzem KM PZPR w Suwałkach. Od 16 września 1988 roku został zatrudniony jako dyrektor suwalskiego oddziału Stowarzyszenia Transportu Wiejskiego, gdzie po przekształceniach pracuje do dzisiaj. Do chwili rozwiązania partii (16 bm.) był członkiem SdRP i wiceprzewodniczącym jej Rady Powiatowej.

Żona Teresa jest pracownikiem samorządowym w gminie Suwałki. Syn Rafał uczy się w II klasie technikum budowlanego w Zespole Szkół Technicznych.

Ryszard Ołów lubi białe trunki - w małych ilościach - bo nie plamią ubrania, a honor plami każdy. Jada wszystko z wyjątkiem ryżu. Wolny czas spędza z rodziną na działce. Jego pasją jest działalność społeczna i samochodziarstwo.

Związek z lewicą od młodych lat nie jest przypadkiem. Jak mówi, zawsze był, i jest nadal, wrażliwy na biedę i troski innych ludzi. Nie lubi oszołomstwa, niezależnie z której strony by ono nie wychodziło.

(aw)

Przedstawiciele społeczeństwa w organach wymiaru sprawiedliwości

WYBORY ŁAWNIKÓW

W sylwestra dobiegnie końca najdłuższa, bo dwukrotnie o rok przedłużana, a więc sześcioletnia kadencja ławników sądów powszechnych oraz członków kolegiów do spraw wykroczeń przy sądach rejonowych. Od 1 stycznia 2000 roku rozpocznie się kolejna, 4-letnia kadencja nowo wybranych przedstawicieli społeczeństwa w organach sprawiedliwości.

Na podstawie stosownych aktów prawnych kolegium Sądu Okręgowego w Suwałkach po zasięgnięciu opinii sądów rejonowych w Suwałkach, Augustowie, Ełku, Giżycku i Piszu ustaliło ilość osób, które powinny zostać wybrane. Do VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Okręgowego w Białymstoku Rada Miejska w Suwałkach wybierze 10 ławników, do Sądu Okręgowego w Suwałkach - 67, a do Sądu Rejonowego - 88 (w tym do wydziału pracy - 18).

Liczbę członków kolegiów ds. wykroczeń określają prezesi sądów rejonowych. W Suwałkach zostanie wybranych 30 osób.

Prawo zgłaszania kandydatów przysługuje prezesom sądów (zwykle wskazują oni ławników poprzedniej kadencji sumiennie i obowiązkowo wypełniających powierzone im zadania), zakładom pracy (z wyjątkiem kandydatów na członków kolegium), stowarzyszeniom, organizacjom i związkom zawodowym oraz co najmniej 25 obywatelom mającym czynne prawo wyborcze, zamieszkującym na danym terenie.

Kandydatów na ławników i członków kolegium można zgłaszać do 31 lipca br. w biurze Rady Miejskiej, pok. 120 Urzędu Miejskiego (ul. Mickiewicza 1, tel. 566-51-88). Rada dokona wyboru w tajnym głosowaniu do końca października br.

Kandydaci muszą być obywatelami polskimi i mieć pełne prawa cywilne i obywatelskie. Muszą też mieć skończone 26 lat (kandydat na ławnika) bądź 24 lata (kandydat na członka kolegium), nieskazitelny charakter, mieszkać lub pracować przynajmniej od roku w Suwałkach i wyrazić zgodę na kandydowanie. Prawo zakazuje kandydowania do więcej niż jednego kolegium lub sądu.

Nie może być ławnikiem lub członkiem kolegium osoba, która pracuje w sądach, prokuraturze, straży miejskiej, policji, służbie więziennej, jest adwokatem, duchownym lub żołnierzem służby czynnej.

(ag)

RAZEM PRZEZ 50 LAT

„Działo się to w mieście Suwałkach dnia dwudziestego szóstego sierpnia tysiąc dziewięćset czterdziestego pierwszego roku o godzinie trzeciej po południu..." Tak brzmi pierwsze zdanie z księgi, w której odnotowano ślub 21-letniej wówczas **Zofii** i 28-letniego **Czesława Anuszkiewicza.** W tym roku mija 58 lat od momentu, gdy stanęli na ślubnym kobiercu. Państwo Anuszkiewiczowie, podobnie jak cztery inne pary, które przeżyły ze sobą 50 i więcej lat, zostali 25 czerwca uhonorowani medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie". Odznaczenia przyznał im prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski, a wręczał - prezydent Suwałk Grzegorz Wołągiewicz.

Swoje złote gody obchodzili również **Eugenia i Julian Czepanisowie**, którzy pobrali się 3 lutego 1949 r. w Puńsku. Pięćdziesiąt jeden lat minęło natomiast od ślubu **Anny i Mieczysława Radzewiczów,** którzy stanęli na ślubnym kobiercu 26 stycznia 1948 r. w Rce-Tartaku oraz **Ireny i Piotra Ciszewskich**, których ślub odbył się 18 grudnia 1948 roku w Filipowie. Natomiast przed 53 laty pobierali się **Wanda i Czesław Nazarkowie**. Przysięgę małżeńską składali 21 grudnia 1946 roku w Wiżajnach.

W uroczystości nie mogli niestety wziąć udziału **Jadwiga i Eugeniusz Waliccy**, którzy brali ślub 18 maja 1949 r. w Filipowie. Im medale zostaną dostarczone w domu przez prezydenta i przedstawicieli Urzędu Stanu Cywilnego.

(aw)

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołągiewicz** uczestniczył w:

★ posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu Problemowego ds. Infrastruktury Technicznej i Zagospodarowania Przestrzennego,

★ gminnych obchodach Święta Strażaka połączonych z obchodami 30-lecia jednostki OSP w Gulbieniszkach oraz ufundowaniem sztandaru tej jednostce,

★ wielkiej gali koncertowej w Muzeum im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Praniu z okazji otwarcia sezonu,

a ponadto:

★ spotkał się z grupą młodzieży z Bolzano we Włoszech *(zdjęcie poniżej)*,

★ wręczył medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie",

★ przewodniczył obradom Miejskiego Zespołu ds. Ochrony Przeciwpożarowej i Ratownictwa,

★ podpisał porozumienie w sprawie współpracy w zakresie rozwoju systemów teleinformatycznych administracji publicznej województwa podlaskiego (sygnatariuszami porozumienia byli wojewoda, marszałek sejmiku, prezydenci miast i starostowie powiatów województwa suwalskiego).

(ag)

Zofia Anuszkiewicz odbiera z rąk prezydenta medal „Za długoletnie pożycie małżeńskie".

SESJA

W środę, 30 czerwca, o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego rozpocznie się ostatnia przed wakacjami sesja suwalskiej Rady Miejskiej. Radni ocenią funkcjonowanie targowisk miejskich oraz działalność instytucji i placówek kultury oraz innych jednostek prowadzących działalność kulturalną na rzecz miasta w latach 1998-1999 w kontekście reformy administracyjnej. Podejmą też szereg uchwał, m.in. w sprawach: przyjęcia obowiązku utrzymania grobów i cmentarzy, wyłapywania bezdomnych zwierząt, nadania nazw ulicom na terenie specjalnej strefy ekonomicznej. Jak zwykle też zgłoszą swoje wnioski i interpelacje.

(ag)

Współpraca Suwałki – Mariampol

O DROGACH

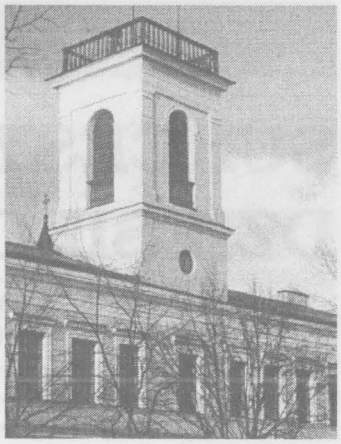

W czwartek, 24 czerwca, w Suwałkach przebywała sześcioosobowa delegacja z Mariampola na Litwie. W jej skład wchodzili sekretarz tamtejszego urzędu miasta, naczelnicy wydziałów odpowiedzialnych za infrastrukturę techniczną w mieście, radni i przedstawiciele firm zajmujących się budową i konserwacją dróg.

Delegację litewską przyjął wiceprezydent Suwałk **Mieczysław Grnyo**. Goście zainteresowani byli, w jaki sposób suwalskie władze samorządowe pozyskują środki pomocowe z Unii Europejskiej na rozwój infrastruktury drogowej. Odwiedzili też przedsiębiorstwa komunalne zajmujące się tematyką drogownictwa. W Miejskiej Dyrekcji Inwestycji i Komunikacji dyrektor **Romuald Koleśnik** poinformował o planach poprawy infrastruktury drogowej i inwestycjach w tym zakresie. Mariampolanie ciekawi byli, jaką technologię stosuje się przy budowie dróg, jakich materiałów i surowców używa się do oznakowania jezdni. Zwiedzili też suwalskie place budowy – ul. Chłodną i drogę łączącą ulice Bakałarzewską i Sikorskiego. Interesowali się też funkcjonowaniem komunikacji miejskiej. W tej sprawie spotkali się z dyrekcją Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej.

Następne spotkanie odbędzie się w Mariampolu. Tamtejsi samorządowcy zaproszą na nie przedstawicieli suwalskich jednostek komunalnych oraz firm produkujących znaki drogowe i farby do oznakowania jezdni.

(ag)

ZMIANY W URZĘDZIE

Dwa wydziały Urzędu Miasta zmieniły swoją siedzibę.

Wydział Edukacji mieści się obecnie w byłym Urzędzie Wojewódzkim przy ul. Noniewicza 10, tel. centr. 566-62-20, pok. 319, 320, 327, 328 i 329.

Natomiast **Wydział Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa** mieści się przy ul. 23 Października 20, tel. centr. 566-60-31, pok. 11, 12, 13, 15 (ewidencja gruntów, tel. 566-47-32), 101, 102, 104 (ośrodek dokumentacji geodezyjno-kartograficznej, tel. 566-51-12) i 105.

(ag)

SPROSTOWANIE

Opierając się na przedwczesnych informacjach, błędnie podałam w poprzednim numerze „TS" skład Zespołu ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności. W jego skład ostatecznie weszli: **Janina Tkaczyk** (przewodnicząca), **Stanisława Celestyna Roziewska**, **Małgorzata Jurewicz**, **Bożena Jarmołowicz-Gąska**, **Jadwiga Agnieszka Czajewska**, **Katarzyna Sikorska** i **Krystyna Jaśkiewicz**.

Urząd Miasta w Suwałkach wystąpił do starostów powiatów suwalskiego, augustowskiego i sejneńskiego o współfinansowanie funkcjonowania zespołu. Wspólne stanowisko w tej sprawie zostało przekazane Wojewodzie Podlaskiemu.

Wszystkie zainteresowane osoby serdecznie przepraszam.

Anatolia Gagacka

SUKCESY I PORAŻKI DZIESIĘCIOLECIA

Bezkrwawą i bezkonfliktową zmianę ustroju Rzeczypospolitej uznał poseł Henryk Goryszewski za największe osiągnięcie minionego dziesięciolecia w Polsce.

Uroczystości z okazji dziesiątej rocznicy przemian miały miejsce w Suwałkach w niedzielę 20 czerwca. Ich inicjatorem i głównym organizatorem był wicewojewoda podlaski **Leszek Lewoc**. Wzięli w nich udział m.in. byli suwalscy wojewodowie **Andrzej Podchul** i **Cezary Cieślukowski** (telegram z życzeniami przesłał wojewoda **Franciszek Wasik**), ostatni marszałek sejmiku wojewódzkiego **Wacław Olszewski**, **Zbigniew Filipkowski**, który (wraz z Leszkiem Lewocem) pełnił funkcję senatora. Przybyli również byli posłowie **Jerzy Pietkiewicz** i **Waldemar Polczyński** oraz osoby, które w 1989 r. tworzyły pierwszy Komitet Obywatelski w Suwałkach.

Henryk Goryszewski (z lewej) i Leszek Lewoc.

Rocznicowe obchody poprzedziła msza św. w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa sprawowana przez ks. **Jerzego Zawadzkiego**. Bezpośrednio po nabożeństwie w sali ROKiS wykład na temat obecnej sytuacji społecznej, politycznej i gospodarczej w Polsce wygłosił **Henryk Goryszewski**. Do sukcesów dziesięciolecia zaliczył, oprócz bezkrwawej zmiany ustroju, również wzrost zasobności kraju. Wartość produktu narodowego brutto wzrosła w tym czasie z ok. 90 mld do 150 mld dolarów. Dużym osiągnięciem jest też poziom sprywatyzowania majątku państwowego, znacznie wyższy niż w innych krajach byłego obozu socjalistycznego.

Największą porażką - zdaniem posła Goryszewskiego - jest obecna konstytucja, która nie chroni państwa jako instytucji. Pomimo demokratycznych wyborów, społeczeństwo w dalszym ciągu uznaje władzę państwową jako twór obcy. Nieszczęściem jest też to, że elity różnych ugrupowań politycznych zamiast współpracować, przynajmniej w najważniejszych sprawach dla dobra kraju, zwalczają się nawzajem. Nie są w stanie wypracować wspólnego kanonu polskich priorytetów, szczególnie w stosunku do przynależności do NATO i Unii Europejskiej, co znacznie obniża pozycję Polski w tych strukturach. Jako przykład podał rezygnację przez polskiego negocjatora z ochrony naszego rolnictwa za cenę szybszego wejścia do Unii. Porażką jest nadmierne rozwarstwienie materialne społeczeństwa. Chociaż ogólnie zasobność majątkowo-finansowa Polaków w tym czasie wzrosła, ale poszerzyła się też znacznie sfera ubóstwa. (rł)

SIOSTRZANO-BRATERSKIE SPOTKANIE W WILNIE

Na dwudniowej wycieczce po Wileńszczyźnie przebywała czterdziestoosobowa grupa wolontariuszy i młodzieży ze świetlicy „Przystań". Wyjazd odbył się w ramach programu wychowawczo-edukacyjnego „Starszy Brat - Starsza Siostra" finansowanego przez Fundację Stefana Batorego. Funkcję koordynatora programu w regionie północno-wschodniej Polski z upoważnienia fundacji pełni wychowawca „Przystani" Jerzy Sidor. Wspomniany program realizowany jest od ubiegłego roku. Większość wolontariuszy stanowią słuchacze Medycznego Studium Zawodowego w Suwałkach. Przez najbliższe trzy lata zobowiązali się oni do opiekowania się swoimi młodszymi koleżankami i kolegami. „Braterskie pary" funkcjonują również w Augustowie, Sejnach i Olecku.

Wyjazd do Wilna był okazją do wymiany doświadczeń z realizatorami tego samego programu na Litwie. Program „Starszy Brat - Starsza Siostra" funkcjonuje tam również w ramach tej samej fundacji już od pięciu lat. W samym Wilnie programem objęto ok. stu par. Tamtejsza młodzież pochodzi także z rodzin, które z powodu transformacji ustrojowej znalazły się w trudnych warunkach wychowawczych i finansowych. W przeciwieństwie do „Przystani" młodzież ta, oprócz szkoły, nie jest związana z żadną placówką oświatowo-wychowawczą. Jak twierdzą tamtejsi koordynatorzy programu, po tak długim okresie można już zauważyć pozytywne oznaki wynikające z systematycznej pracy wychowawczej.

Podczas pierwszego dnia młodzież z Suwałk wraz z gospodarzami zwiedzała obserwatorium astronomiczne w Moletach, a następnie bawiła się przy wspólnym ognisku nad jeziorem. W drugiem dniu zwiedzano najcenniejsze zabytki Wilna, m.in. Ostrą Bramę, cmentarz na Rossie, kościół pw. św. św. Piotra i Pawła. Po wakacjach młodzież litewska odwiedzi suwalską „Przystań".

(rł)

Przedstawiamy: Suwalska Szkoła Biznesu

FIRMA JAK PRAWDZIWA

Spore emocje towarzyszyły słuchaczom drugiego roku Policealnego Studium Zawodowego w Suwalskiej Szkole Biznesu podczas inauguracyjnych zajęć w pracowni symulacyjnej. Pracownia urządzona jest na takich samych zasadach jak prawdziwa spółka z o.o. Funkcjonują w niej zarząd, sekretariat, działy marketingu, księgowości, kadr itp. Posiada całą dokumentację założycielską. Współpracuje z urzędem skarbowym, bankiem i zakładem ubezpieczeń społecznych, które również funkcjonują w ramach pracowni symulacyjnej.

Podczas zajęć słuchacze wykonują takie same czynności jak w autentycznej spółce handlowo-usługowo-produkcyjnej, nieodzowne w każdej dziś istniejącej firmie. Ćwiczenia w pracowni są jednocześnie podsumowaniem wcześniejszej nauki teoretycznej. Niektórzy z podobnymi czynnościami spotykają się również w swoich miejscach pracy.

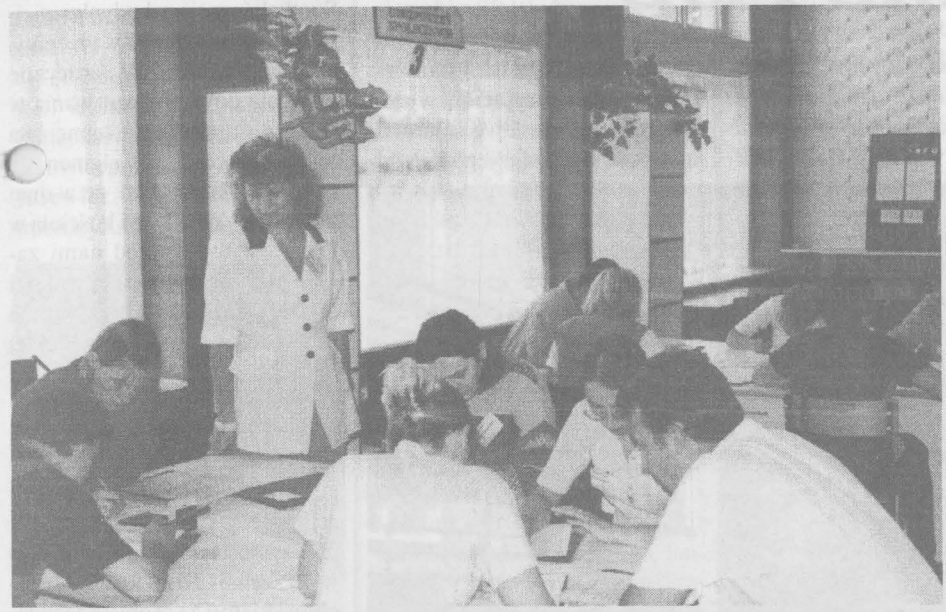

Zajęcia w pracowni symulacyjnej.

- *Jestem przekonana, że ci, którzy odbędą praktykę w pracowni symulacyjnej, posiądą umiejętności niezbędne do pracy w zasadzie w każdym podmiocie gospodarczym* - twierdzi dyrektor Suwalskiej Szkoły Biznesu **Jadwiga Orłowska**. - *Pracownię otworzyliśmy również z myślą o tych osobach, które prowadzą własną działalność gospodarczą. Stanowią one znaczną część naszych słuchaczy. W przyszłości zaś nie będą skazane na konieczność korzystania z pomocy biur rachunkowych i doradców podatkowych. Niektórzy spośród słuchaczy po ukończeniu studium sami podejmą się takiej działalności.*

W Suwalskiej Szkole Biznesu trwa nabór do wspomnianego Policealnego Studium Ekonomicznego o specjalizacji rachunkowość oraz do dwuletniego Policealnego Studium Informatycznego, a dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych - do trzyletniego Liceum Ekonomiczno-Menedżerskiego, kształcącego w zawodzie technik ekonomista.

★ ★ ★

Duży sukces osiągnął w III Ogólnopolskim Turnieju Informatycznym dla Słuchaczy Szkół Policealnych we Włocławku **Artur Grygorowicz** ze Studium Informatycznego w Suwalskiej Szkole Biznesu. Zajął on czwarte miejsce w finale konkursu w kategorii sieci komputerowych. W klasyfikacji końcowej SSB uplasowała się na dziesiątym miejscu wśród kilkudziesięciu startujących w finale szkół. (rł)

ŚWIĘTO CHÓRALISTYKI

Już wkrótce suwalczan czeka nie lada atrakcja. W dniach 8-10 lipca odbędzie się II Międzynarodowy Konkurs Pieśni Chóralnej „Hora Cantavi". Wystąpią na nim chóry polskie, litewskie, łotewskie i białoruskie.

W jury zasiądą prawdziwie sławy polskiej chóralistyki, dyrygenci mający na swoim koncie kilka płyt, które będzie można kupić w trakcie imprezy. Przewodniczącym będzie prof. **Benedykt Błoński** z Chóru Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Obok niego jurorami będą **Anna Szostak** – dyrygentka chóru „Camerata Silesia" z Katowic, jednego z lepszych w kraju, **Vytautas Myškinis** – prezydent Unii Chóralnej Litwy, znany kompozytor, oraz **Elżbieta Gryń-Stasik** z Programu II Polskiego Radia.

Przez dwa dni będą trwały przesłuchania w sali Klubu Garnizonowego. Trzeciego dnia odbędzie się w konkatedrze św. Aleksandra koncert galowy pod hasłem „Dla Europy". Będzie można posłuchać na nim wileńskiego chóru „Dobilas". Koncerty renomowanych chórów będą też towarzyszyły przesłuchaniom. Drugiego dnia wystąpią „Camerata Silesia" z bardzo piękną i niezwykle trudną kompozycją „Missa Brevis G-dur" W. A. Mozarta z towarzyszeniem instrumentów dawnych. Pierwszego dnia wystąpi chór „Auzouliukas" pod dyrekcją Vytautasa Myškinisa.

Zasady konkursu są bardzo proste. Każdy chór prezentuje recital złożony z kilkunastu utworów pokazujących jego umiejętności – emisję głosu, interpretację, dobór repertuaru. Bardzo istotna jest też dramaturgia koncertu. Wszystkie te elementy wpływają na ocenę jurorów. Organizatorzy przyjęli zasadę, że spośród wielu zespołów, które się zgłaszają, wybierają niewiele, lecz za to o wysokiej klasie, gdyż od początku istnienia ma to być konkurs o dużej renomie.

Konkurs jeszcze się nie rozpoczął, a Grzegorz Bogdan, instruktor Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki, dyrygent chóru Suwalskiego Towarzystwa Muzycznego, pomysłodawca i organizator imprezy, myśli już o roku następnym, kiedy to – jak planuje - zmieni się ona w Europejskie Spotkania Chóralne. Konkurs będzie wówczas jednym z punktów ich programu. Oprócz tego byłyby warsztaty dyrygenckie i seminarium. Wszystko, oczywiście, na wysokim poziomie.

Na spełnienie tych zamierzeń potrzeba dużo pieniędzy. W tym roku impreza będzie kosztowała ok. 80 tys. złotych, z czego 10 tys. to nagroda Prezydenta Suwałk. Na wszystkie inne wydatki trzeba było pozyskać pieniądze od sponsorów.

– *Nie ukrywam, że jest to impreza niekomercyjna* – mówi **Grzegorz Bogdan** – *ale splendor dla miasta będzie naprawdę duży. Mamy idealne położenie, gdyż chóralistyka w krajach ościennych stoi na bardzo wysokim poziomie.* (ag)

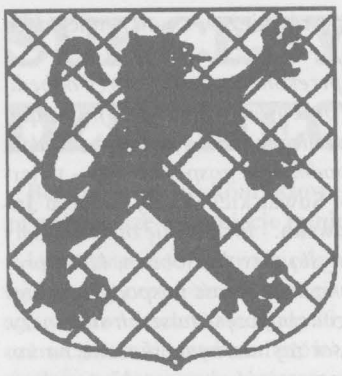

DZIĘKUJĘ, NIE PIJĘ

Alkohol jest nieodłącznym elementem życia większości polskich rodzin. Każda okazja do wypicia jest dobra – narodziny dziecka, pogrzeb bliskiej osoby (tak, tak!), zakup samochodu, telewizora, butów itp. Czasami wartość wypitego alkoholu przekracza cenę koleżeńskiej usługi. Istnieje nawet specjalna terminologia: pępkówka, parapetówka, kawalerska, weselna, wpisowa, wianek, magarycz i wiele innych. Flaszeczka, fikołek, utrwalacz, gorący kubek – to określenie ilości lub jakości trunku. Na „osiemnastkach" pije się oficjalnie, bo już można, na przyjęciu po pierwszej komunii po cichu, w butelkach po oranżadzie. Pije się różne ilości i gatunki w zależności od środowiska. Ponieważ większość to ludzie niezbyt zasobni, w ruch idą wszelkiego rodzaju „jabole", „kwasy", „granaty" i (dzięki telewizji) arizona, a także oczywiście najczystsza. W przeszłości, gdy „komuna rozpijała", zrzutkę robiło się na ćwiartkę, trochę później na pół litra, a obecnie minimum to przeważnie litr. Litrowe butelki nieźle się sprzedają, w myśl zasady, że „więcej kosztuje mniej" i po co fatygować się dwa razy?

Przed wojną z Prus przemycano „brandkę" i „tropy", obecnie ze Wschodu papierosy i przeróżne trunki, ale najczęściej te produkowane na bazie royalu. Decydującym czynnikiem przy ich zakupie jest cena. Oczywiście robi się wyjątki i dla lepszych gości lub przy szczególnej okazji daje się zarobić sklepikarzom. Pędzeniem bimbru nikt się już chyba nie zajmuje, o „13.00" nikt nie pamięta, a słowa „melina", „babka" lub „meta" zniknęły z obiegu. Tak szerokiego dostępu do alkoholu nie było ani w historii Rzeczpospolitej, ani w PRL. Nikt nie robi z tego problemu. Głos z ambony nie zagrzmi, bo przecież to „swoja" władza, a ta z kolei chowa głowę w piasek. Komuna przeminęła i winnych tego stanu rzeczy nie ma.

Co zrobić, żeby to zmienić? Należy wyrzucić z obiegu bezsensowne powiedzenie, „że wódka jest dla ludzi", choć to trudne, bo mocne są argumenty typu, że Pan Jezus w Kanie Galilejskiej przemienił wodę w wino. Jeżeli dziecko od urodzenia wzrasta w poczuciu, że alkohol jest nieodłącznym towarzyszem rodzinnych radości i smutków, to takie same wzorce przeniesie do swojej dorosłości; chyba że w rodzinie wydarzy się tragedia związana z alkoholizmem, ale i wtedy też nie ma gwarancji, że nie będzie piło. Mało tego – bardzo często też zostaje alkoholikiem. Od rodziców słyszy, że pić nie wolno, a na święta, imieniny czy przy byle okazji na stole pojawia się wódka. Trzeba zacząć od siebie i osobistym przykładem dawać świadectwo. Słowa przestaną być ważne i potrzebne. Dzieci przyjmą wzorce od rodziców, ale to wymaga czasu i odwagi. Dlaczego odwagi? Trudniej jest żyć, jeśli postępuje się inaczej niż większość otoczenia. Ludzie generalnie nie lubią inności, boją się zmian, łączą z tym jakieś zagrożenia i ukryte cele. Postrzeganie jako sektę czy inny kościół ruchów abstynenckich, trzeźwościowych czy grup AA przez miejscowe autorytety moralne jest, delikatnie mówiąc, dziwne.

Klub Abstynenta w Przerośli powstał w ubiegłym roku. Liczy 15 członków. Ma też grono nie zrzeszonych przyjaciół, w tym władze samorządowe, które finansowo wspierają jego działalność. Główny cel stowarzyszenia to w myśl par. 5. statutu „kształtowanie u swoich członków trwałych dążeń do całkowitego powstrzymania się od picia wszelkich napojów alkoholowych. Na zewnątrz stowarzyszenie propaguje trzeźwość oraz zmianę obyczajów w kierunku usuwania z życia rodziny i jednostek napojów alkoholowych jako stałych składników zwykłych wydarzeń i różnych uroczystości". Zastępcą prezesa jest **Romek Kwiatkowski**, sekretarzem **Ewa Rynkiewicz**, a skarbnikiem – **Ania Leończuk** z Łanowicz. Wszyscy tworzymy jedną rodzinę i w sobotę, 19 czerwca, obchodziliśmy swoje pierwsze urodziny

Przerośl. Fot. Z. Gałaszewski

Impreza, obliczona na 200 osób, była wielkim sukcesem i wspaniałą okazją do przyjrzenia się bliżej problemowi alkoholowemu. Była również powodem wspólnej zabawy „na trzeźwo". Miłym zaskoczeniem była duża ilość dzieci. Za kilkanaście lat one będą tworzyć rzeczywistość. Spotkaliśmy się w budynku miejscowej szkoły. Kwiaty, prezenty, uściski i uśmiechy, serdeczne życzenia odwagi i wytrwania w trzeźwości przez następne lata były wzruszającym elementem całości. Szkoda tylko, że w dniu tak uroczystym drzwi kościoła w Przerośli były przed nami zamknięte. Smutne jest również i to, że wcześniejsza trzykrotna próba „otwarcia ich" w Ełckiej Kurii pozostała bez echa do dziś. Oczywiście nie zepsuło to cudownej zabawy do białego rana.

Na koniec chcę złożyć serdeczne podziękowania ludziom, którzy pomogli w zorganizowaniu uroczystości: dyrektorowi ZSO w Przerośli **Sławkowi Małachowskiemu** za osobiste zaangażowanie w przygotowanie pomieszczeń, **Jarkowi Dobrzyniowi** za pożyczenie sprzętu nagłaśniającego, Regionalnemu Ośrodkowi Kultury i Sztuki w Suwałkach za pożyczenie mikrofonu bezprzewodowego, wójtowi gminy **Adamowi Kacprzykowi** za pieniądze, przewodniczącemu Rady Gminy **Piotrowi Dyczewskiemu** za zainteresowanie i słowa wsparcia, kapeli „Przeroślaki" i **Wiesiowi Aronowi** z Suwałk za przeżycia artystyczne, paniom **Renacie**, **Halinie**, **Bogusi** i **Teresie** za pomoc w kawiarni oraz wszystkim, którzy pomogli, a najbardziej gościom i przeroślakom za wspólną zabawę.

prezes Przeroślańskiego
Klubu Abstynenta
Jarosław Rynkiewicz

ZAPROSZENIE

Gminny Ośrodek Kultury w Przerośli i zajazd „Stańczyki" zapraszają na otwarcie wystawy malarstwa Józefa Narcyza Witkowskiego w piątek, 2 lipca, o godz. 10.00 w zajeździe „Stańczyki".

LAUREACI NAGRODZENI

W minionym roku szkolnym do dziesięciu konkursów przedmiotowych organizowanych na terenie byłego województwa suwalskiego zgłosiło się 6314 uczniów, z czego 1472 z Suwałk. Wyłoniono 212 laureatów. Uczniowie suwalskich szkół zdobyli 58 takich tytułów. Zgodnie z tradycją, wszyscy laureaci oraz nauczyciele, którzy przygotowywali uczniów do konkursów, zostali uhonorowani nagrodami. Najlepszym 21 czerwca wręczyli wiceprezydent **Mieczysław Jurewicz** i przewodniczący suwalskiej Rady Miejskiej **Andrzej Kolenkiewicz**.

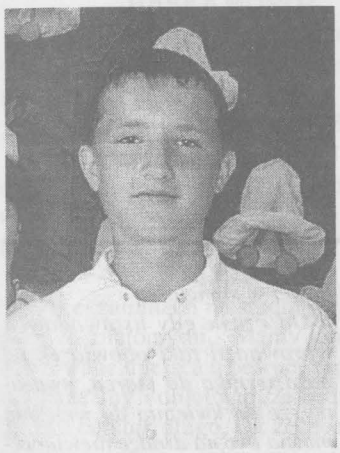

Paweł Jagłowski z SP 10, laureat konkursów z historii, matematyki i języka polskiego.

Najwięcej, bo aż 18 laureatów, było w Szkole Podstawowej nr 6, nieco mniej było w SP 10. Tam na 11 uczniów przypadło13 tytułów laureata. Niektórzy z nagrodzonych triumfowali w dwóch, a nawet trzech konkursach. Należą do nich: **Paweł Jagłowski** z SP 10 - laureat konkursów z historii, matematyki i języka angielskiego (opiekunowie: Irena Wiszniewska, Apolonia Zwolińska i Dorota Orchowska) i **Szymon Wałejko** z SP 1 – w dziedzinach fizyki i chemii (nauczyciele: Urszula Łukaszewicz i Piotr Szmulik). Dużym osiągnięciem jest również pierwsze miejsce **Adama Iwanickiego** z SP 1 w ogólnopolskim konkursie z chemii organizowanym przez Uniwersytet Warszawski.

Poza laureatami ze szkół podstawowych, nagrodami uhonorowano również olimpijczyków z Liceum Ogólnopolskiego nr 1: **Marcina Szlaszyńskiego** - laureata Olimpiady Wiedzy o Prawach Człowieka, **Magdalenę Zielińską** i **Annę Guryńską**, które zajęły I i III miejsce na Olimpiadzie z Literatury i Języka Polskiego, oraz **Kamila Winnika** - laureata olimpiady biologicznej. (aw)

PREZENTACJE MDK

W muszli koncertowej w chłodne czerwcowe popołudnie 23 czerwca można było podziwiać popisy taneczne, wokalne i teatralne dzieci i młodzieży uczęszczających do Młodzieżowego Domu Kultury. Prezentacje „Lato czeka" były podsumowaniem tegorocznego dorobku tej placówki.

Na scenie pojawiły się m.in. „Małe Beciaki", podopieczni **Marka Zborowskiego** i **Anny Radziwonowicz**, a także „Piruecik" z „Tańcem biedronek" i „Polką country" oraz wielokrotnie nagradzana grupa taneczna „Flex" (opiekunem obu zespołów jest **Jadwiga Tylenda**). Ponadto zgromadzona przy muszli publiczność mogła posłuchać piosenek w wykonaniu „Big Bitu" prowadzonego przez Marka Zborowskiego i młodzieży ze Studia Piosenki, którym opiekuje się **Aleksander Witkowski**. Swoje taneczne umiejętności zaprezentowały też zespoły Kontrast I i II, podopieczni Anny Radziwonowicz. Nie zabrakło również „Mikrusa", którego opiekunem jest **Mirosława Krymska**, z zabawnym przedstawieniem „Czerwone kapturki". Prezentacje zakończył występ zespołu rockowego.

W przyszłym roku szkolnym Młodzieżowy Dom Kultury zamierza rozszerzyć swoją działalność. Nowym pomysłem placówki jest świetlica środowiskowa. Zajęcia prowadzone będą już od 7.30 przez dziesięć godzin. Popołudniami działać będzie świetlica artystyczna. Przewidziana jest też nauka języka angielskiego i zajęcia korekcyjne. Dzieci otrzymają też jeden posiłek dziennie. (aw)

Listy...

SUWALCZANIE W POWSTANIU WARSZAWSKIM

Mija 55 lat od pamiętnych dni, w których Warszawa podjęła krwawy bój. Jego los wcześniej już przesądzili polityczni szulerzy. Serwilizm Zachodu wobec Stalina oraz jego lisia gra o powojenny kształt Europy legły u podstaw tragedii powstania warszawskiego. Wśród powstańców byli również suwalczanie. Podaję ich nazwiska, które po wielu poszukiwaniach udało mi się ustalić:

- *kpt. Stefan Arnold (zgrupowanie „Granat"),*
- *ppor. Wiktor Bydelski (II rejon „Baszty"),*
- *kpt. Eryk Brenejsen (dowódca baonu „Bełt"),*
- *ppor. Dziuniek Cemerski (Stare Miasto, absolwent gimnazjum nr 914),*
- *Deptuła, imię nieznane (syn profesor rysunków gimnazjum nr 914),*
- *Krystyna Kapuścińska, z domu Rylska (V obwód Mokotów),*
- *ppor. Jerzy Roman (grupa „Granat", absolwent gimnazjum nr 914, ranny na ul. Grottgera),*
- *Zygmunt Podhorski (syn dowódcy Suwalskiej Brygady Kawalerii),*
- *Aleksandra Rowińska (córka rotmistrza 2 Pułku Ułanów),*
- *ppor. Janina Wilczyńska, z domu Dzienisiewicz (KEDYW, łączniczka legendarnego „Radosława"),*
- *Bernard Obuchowicz („Baszta"),*
- *Julia Górska, z domu Dworzecka (ps. „Ewa"),*
- *Franciszek Pacyński (harcmistrz, profesor łaciny w gimnazjum nr 914),*
- *Tadeusz Norbert (absolwent gimnazjum nr 914),*
- *mjr Artemi Aroniszydze (dowódca II batalionu 41 pp).*

Oto niepełna lista suwalczan, którzy brali bezpośredni udział w powstaniu warszawskim. Sądzę, że również należy ocalić od zapomnienia nazwiska i czyny naszych rodaków, którzy w ramach akcji „Burza" w sierpniu 1944 r. wraz ze swymi partyzanckimi oddziałami z wielu stron Polski spieszyli na odsiecz walczącej Warszawie. Trzeba też oddać należy hołd tym wszystkim, którzy bezpośrednio przed wybuchem powstania zginęli w walce na ulicach stolicy. Między nimi były też dwie suwalczanki - siostry Zofia i Anna Nieciuńskie, uczennice gimnazjum nr 915.

W dniach obchodów 55. rocznicy powstania warszawskiego wspomnijmy naszych rodaków, którzy złożyli Polsce ofiarę najwyższą.

Rudolf Dzipanov

TUŻ PRZED WAKACJAMI

Wielu może mi zarzucić, że pisanie o nauce na początku wakacji to gafa i nietakt, ale na pewno nie będą to absolwenci szkół podstawowych. Oni w tym tygodniu nie mogą spać spokojnie, bo zdają swój pierwszy poważny sprawdzian – egzamin do szkoły średniej. Nie jest on bez znaczenia, bo dobra szkoła to duża szansa na przyszłość. Dziś już nikt nie ma wątpliwości, że rzetelne wykształcenie jest podstawą bytu. Rodzice wiedzą, że warto i trzeba inwestować we własne dziecko, dlatego większość posyła je na korepetycje. To już nie moda, ale konieczność. Jak zwykle tracą na tym uczniowie z rodzin biedniejszych, których na to nie stać.

Walka jest zacięta, bo miejsc do niektórych szkół jest o wiele mniej niż złożonych podań. Co zrobią jeśli się do nich nie dostaną, gdzie będą się uczyć? Te pytania gnębią ich rodziców, bo dzieci chyba do końca nie zdają sobie sprawy z wagi tego egzaminu. Wiedzą o tym doskonale rodzice, którzy tak tłumnie oblegają place przed szkołami. W trudnych chwilach chcą być blisko. Niejednokrotnie dzieci muszą realizować ich ambicje, a wybór szkoły zależy tylko od nich. Cóż, tacy już są rodzice – chcą dobrze, lecz jest to dobro według ich kryteriów. Dlatego trafnych wyborów, zdanych egzaminów, no i udanych wakacji życzy

Zocha

PROPOZYCJE KULTURALNE

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki

30.06 – 1.07 – „Wiosło Jaćwinga'99" Blues – Rock – Jazz - Folk Meeting (stadion miejski, jam session w pubie „Kominkowa")
Wystawa grafiki komputerowej Kamila Mojżesza „Filtry, czyli parafraza", sala kameralna ROKiS (otwarcie – 2.07, godz. 12.00)
Galeria Chłodna 20 – „Zbiór - malarstwo ze zbiorów ROKiS" (wernisaż 2.07, godz. 18.00)
Galeria PAcamera - wystawa poplenerowa „Jeleniewo '99" (wernisaż – 6.07, godz. 18.00)
Galeria Pizzeria „Rozmarino" – wystawa fotograficzna „Złota jesień '98"
Café Bar „Jaćwing" – wystawa Józefa Narcyza Witkowskiego „Malarstwo"

Muzeum Okręgowe

wystawy czasowe: „Stroje Indian Meksyku"
ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego", „Alfred Wierusz-Kowalski" 1849-1915",

Muzeum Marii Konopnickiej

wystawa stała: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu"

Suwalskie Towarzystwo Muzyczne im. Emila Młynarskiego

Koncert inauguracyjny XIX Suwalskiego Lata Muzycznego – 5.07, godz. 19.00, kościół ewangelicko-augsburski pw. Świętej Trójcy

ZAPROSILI NAS:

★ **Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki** na powitanie wakacji koncertem „Marzeńlato" i otwarcie wystaw: malarstwa Andrzeja Zujewicza (w Galerii Domu Kultury w Jeleniewie), malarstwa Hasiora, Zemły, Strumiłły, Urbanowicza i Słoniny ze zbiorów ROKiS, poplenerowej Jeleniewo '99, malarstwa Teresy Malinowskiej (w Galerii Gminnego Ośrodka Kultury w Przerośli „U Siebie"), grafiki komputerowej Kamila Mojżesza.

★ **Suwalskie Stowarzyszenie Pracodawców** i **Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości** na seminarium pt. „Współpraca rejonów nadgranicznych Polski i Litwy - perspektywy rozwoju".

★ **Młodzieżowy Dom Kultury** na podsumowanie konkursu „Okruch literacki" i prezentacje zespołów MDK pt. „Lato czeka".

★ **Dyrekcja, rada pedagogiczna i absolwenci Wydziału Ratownika Medycznego i Terapii Zajęciowej Medycznego Studium Zawodowego** na uroczystość wręczenia dyplomów.

Dziękujemy!

DLA KOGO REFORMY?

W Polsce trwa transformacja ustrojowa, w tym prywatyzacja, urynkowienie, wdrażanie reform, zmiana prawa i podatków. Wszystkie te zmiany mają sens wtedy, gdy służą dobru wszystkich Polaków. Na razie serwuje się nam głównie optymistyczne zapewnienia, iż w nieokreślonej przyszłości winniśmy odczuć pozytywne skutki reform. Liczne protesty, manifestacje, strajki nie potwierdzają tego ogórnego optymizmu.

Jan Paweł II podczas spotkania z wiernymi w Sosnowcu zwrócił uwagę w homilii, że w każdym działaniu najważniejszy jest człowiek i jego godność. Nie można go traktować przedmiotowo, a w jego pracy liczyć tylko jej wartość materialną. M.in. papież powiedział: „Wydaje się, że w okresie koniecznych przemian gospodarczych w naszym kraju można dostrzec symptomy takiego zagrożenia. Pojawiają się one wszędzie tam, gdzie w imię praw rynku zapomina się o prawach człowieka. Jest tak na przykład, gdy rachunek ekonomiczny usprawiedliwia pozbawienie pracy kogoś, kto wraz z nią traci wszelkie perspektywy na utrzymanie siebie i rodziny".

W wyniku przeprowadzanych zmian wielu Polaków, w tym suwalczan, pozbawiono pracy, a wraz z nią perspektywy na utrzymanie siebie i rodziny. Jeśli nadal tak będą przeprowadzane w Polsce reformy, to nie mają one większego sensu, bo - co najwyżej - służą jedynie wąskim elitom.

Gdy nadal będziemy postrzegać, że coraz więcej porządnych ludzi uzyskuje status bezrobotnego, wegetując wraz ze swymi rodzinami w nędzy i poniżeniu, to nie powinniśmy mieć najmniejszej wątpliwości, iż tak rządzących - niezależnie od ich nazwy - trzeba odsuwać od władzy. To jest nasza obywatelska, a także chrześcijańska powinność.

Jerzy Broc

Kosym okiem

O ŚWIATŁACH

Wraz z letnim słońcem i wycieczkowymi wyrajami na szosy wysypali się automobiliści. Po ulicach na ogół jeździ się wolno i każdy kierowca drugiego widzi. Gorzej jest na szosach. Tam pędzi się znacznie szybciej, niż pozwalają na to kodeks drogowy i zdrowy rozsądek. Do tego mało kto uważa za stosowne włączać światła. Nawet gdy mży, czy jest pochmurno. Kierowcy z fałszywie pojętej potrzeby oszczędzania paliwa i akumulatora niemal z łaski włączają reflektory. Jak wytłumaczyć, że zapalone żarówki znacznie zwiększają bezpieczeństwo jazdy w każdych warunkach, powtarzam - w każdych, nawet w słońcu.

Od czasu gdy ustawodawca wprowadził taki obowiązek od października do marca, uważamy, że od kwietnia do września można być na drodze niewidocznym. Bywa, zwłaszcza w lesie, że szara bryła auta jest dostrzegana zbyt późno. Gwałtowne hamowanie i ulga, gdy się zdąży. A jeśli nie? Policjanci z drogówki apelują, doświadczeni kierowcy także, ale większość wie swoje. Na razie nie ma szans na zmianę ustawy i wprowadzenie przymusu używania świateł przez cały rok. Wobec tego może rozpocznijmy wszyscy kampanię o bezpieczeństwo na drogach? Nie tylko pijani kierowcy zagrażają, niewidoczni też.

Marek

WAKACJE Z INTERNETEM

Ośrodek Politechniczny w Suwałkach (ul. Kościuszki 85, tel. 565-07-92) serdecznie zaprasza wszystkich chętnych do korzystania w czasie wakacji z pracowni komputerowej. Do dyspozycji są gry, multimedia i Internet. Opłata za godzinę wynosi 2 złote.

Pracownia czynna jest od poniedziałku do piątku od 8.00 do 15.00. Jest to jedyna w Suwałkach pracownia komputerowa ze sztywnym szybkim łączem 256 kb/s. (ag)

SONDA

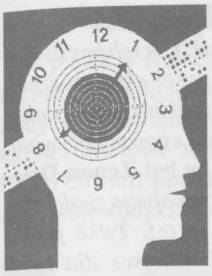

Nadeszło lato, w związku z tym zapytaliśmy młodzież, jak w tym roku zamierza spędzić swoje wakacje.

DOKĄD NA WAKACJE

DOROTA ROMANOWSKA

- Mam w planach wyjazd nad morze z rodzicami i siostrą. Wybieramy się na Hel, gdzie mieszka siostra mamy. Jestem tam właściwie co roku i nie wyobrażam sobie, bym miała gdzieś indziej spędzić kilka tygodni wakacji. Jeżeli wszystko się dobrze ułoży, to może spędzę jeszcze dwa tygodnie w Starym Sączu u koleżanki.

BAŚKA MOROZ

- Chyba głównie będę w domu. Mam nadzieję, że w Suwałkach będzie dużo imprez i nie będę się nudziła.

TOMEK SZYMANOWSKI

- Wakacje spędzam w domu. Jeśli będzie ciepło, będę jeździł do Krzywego nad jezioro, jeśli będzie padało, zostanę ze swoim komputerem.

ALICJA

- Po egzaminach na studia wyjeżdżam w góry ze znajomymi. Mamy tam już zarezerwowane miejsca u pewnej zaprzyjaźnionej gaździny i obietnicę, że będziemy mogli być tam tak długo, jak zechcemy. Drugą połowę sierpnia i cały wrzesień, który też będę miała wolny, zamierzam wykorzystać na zarobek. Zajmę się dwuletnim dzieckiem sąsiadki.

PIOTREK BORKOWSKI

- Wybieram się na Przystanek Woodstock, no i oczywiście na Przystanek Olecko. Co do reszty wakacji nie mam żadnych planów.

MICHAŁ

- Tegoroczne wakacje zapowiadają się o tyle interesująco, że wreszcie odeśpię te wszystkie niedospane noce. Poza tym chyba odwiedzę przyjaciela w Białej Podlaskiej. Marzy mi się też jakiś rajd rowerowy albo biwak. Zobaczymy, może coś się zorganizuje.

EWELINA JUSZKOWSKA

- Ze względów finansowych ograniczę się do odwiedzenia dziadków na wsi. Mieszkają na szczęście nad jeziorem, więc jeśli będzie ładna pogoda, to czas spędzę nad wodą. Być może wybierze się tam ze mną moja przyjaciółka. Podejrzewam, że będzie też trzeba pomóc przy sianokosach, potem przy żniwach, a ja bardzo to lubię, więc przy okazji poćwiczę mięśnie.

Notowała:
Anna Wasilewska

SUWALSKIE RETRO

pod redakcją Zygmunta Filipowicza

M. Suwałki, Wrzesień 1859

Za pozwoleniem zwierzchności Wielka menażeria T. Kreutzberga (syna) w przejeździe do St. Petersburga będzie okazywaną. Główne karmienie wszystkich zwierząt odbywa się codziennie o godzinie 5-tej z południa.

Menażeria ta składa się z najrzadszych gatunków zwierząt, jako to: lwów, tygrysów, panter, hien, barybali, jaguarów, niedźwiedzi, wilków, lam, zebr, pancerników, jednego słonia, niemniej posiada rzadki zbiór węży, małp i papug.

O godzinie 5-tej po południu właściciel menażerii zgromadzi wszystkie lwy, niedźwiedzie, hieny i wilki do jednej umyślnie urządzonej klatki i z nimi razem przy jednym stole odprawi Wielką Ucztę Afrykańską.

Na zakończenie przedstawienie słonia Miss Betzi, który szanowną publiczność w bardzo przyjemny sposób sztukami swymi zabawiać będzie.

Otwarcie menażerii nastąpi codziennie o godzinie 9-tej z rana.

Archiwum Państwowe w Suwałkach, Akta m. Suwałk, sygn. 236.

Szkoła przy ul. Kamedulskiej z widokiem na kościół św. Aleksandra. Zdjęcie ze zbiorów K. Kapuścińskiej. Repr. W. Arasimowicz.

★

W sobotę, d. 14 marca rb. odbędzie się w sklepie Stowarzyszenia Spożywczego sprzedaż rabatowa na rzecz Polskiej Szkoły Handlowej.

Sklep, spodziewając się na ten dzień licznej klienteli, obficie zaopatrzył się w towary.

Liczymy, że w dzień rabatowy podążą do sklepu całe Suwałki. Ceny produktów zwyczajne.

Zarząd Towarzystwa Spożywczego
„Tygodnik Suwalski", nr 10 z 1908 r.

Wycieczka

W sobotę, d. 20 bm. [czerwca] uczniowie suwalskiej Szkoły Handlowej wyruszają na wycieczkę pod przewodnictwem profesora – Bromirskiego i Weigelta. Marszruta obejmuje następujące miejscowości: Simno, Metele, Okocie, Merecz, Liszków, Druskienniki, Justianów, Grodno, Augustów.

„Tygodnik Suwalski", nr 25 z 1908 r.

Przejazd J. E. ks. biskupa

27 czerwca pociągiem wieczornym o godzinie 11 przybył do Suwałk Jego Ekscelencja biskup diecezji sejneńskiej [Antoni Karaś]. Na powitanie pasterza pociągnęły tłumy ludu, przybyłego z okolicy, i mieszkańcy Suwałk. Na dworcu powitał dostojnego gościa w imieniu miasta dr Bakinowski. Drugie uroczyste powitanie odbyło się w mieście na placu przed kościołem, gdzie tłumnie zebrana publiczność oczekiwała pasterza przy bramie tryumfalnej. Od bramy do kościoła Straż Ogniowa Ochotnicza, ustawiona w dwa szeregi z pochodniami, pod kierownictwem p. o. naczelnika p. Romana pełniła obowiązki obywatelskiej straży honorowej. Nadjeżdżającego pasterza straż powitała marszem wykonanym przez orkiestrę strażacką, a u bramy przemówił do biskupa prezes Dyrekcji Tow. Kr. Ziemskiego p. Tomasz Wolski.

J. E. biskup przeszedł śród tłumu do kościoła, skąd przemówił kilka słów do zgromadzonych, poczem udał się na spoczynek do mieszkania kanonika Daukszy.

„Tygodnik Suwalski", nr 26 z 1910 r.

Z Uniwersytetu Powszechnego

W dniu 20 bm. [listopada] w sali „Rozmaitości" urządza sekcja szkolnictwa ZNP w Suwałkach 3-ci wieczór w obecnym sezonie jesiennym, na którym prelekcję o Polesiu wygłosi prof. M. Szuń, poczym koncert wykona orkiestra wojskowa. Kronikę świata omówi prof. Deptuła. Wstęp jak zazwyczaj 10 gr.

„Echo Suwalskie", nr 48 z 1936 r.

Kolarze z Suwałk trenują

Już od dłuższego czasu kolarze z Suwałk czynią starania, aby otrzymać rowery wyczynowe. Starania te jak dotychczas nie odnosiły skutku. A trzeba przyznać, że zawodnicy Suwałk uzyskują niezłe wyniki. Potwierdzeniem tego mogą być wyścigi kolarskie, jakie odbyły się niedawno w Suwałkach.

Muraszko z SKS w wyścigu na 500 m uzyskał czas 45 sek., a Nowikowski („Zryw") w wyścigu turystycznym na 25 km – 56:28 [...]

„Gazeta Białostocka", nr 120 (1153) z 1955 r.

CUDZYM ZDANIEM

„Ani słowa o pieniądzach" dziwi się **„Rzeczpospolita"**, omawiając przedstawioną Sejmowi informację rządu o *wdrażaniu reformy administracji i samorządu terytorialnego.* Wynikało z niej, że *cele reformy w satysfakcjonującym stopniu zostały zrealizowane.* Jedynie *zakłócenia pojawiają się z przejmowaniem nowych kompetencji przez samorządy* i *występują opory przy przekazywaniu mienia.* A ponadto *rząd zdaje sobie sprawę z konieczności rozważenia problemu, czy trzeba utrzymywać 65 miast wydzielonych z powiatów oraz 46 powiatów ziemskich.* **Dobre samopoczucie referującego ministra próbował popsuć suwalski poseł Jerzy Czepułkowski**, który oświadczył, że *informacja jest próbą wprowadzenia opinii publicznej w błąd. Nie ma w niej ani słowa o najważniejszym aspekcie tej reformy, czyli finansach. Potwierdzają się najgorsze obawy i zbieramy wyniki złego przygotowania reformy i nieumiejętnego jej wdrażania.* Posłowie mówili też o *zbyt oszczędnym zaplanowaniu budżetów samorządowych, kłopotach z przekazywaniem im majątku i środków, brakiem wielu rozporządzeń wykonawczych, nierozwiązaniu problemu pracowników administracji, chaosie informacyjnym.*

Nie lepiej jest w Suwałkach. **„Kurier Poranny"** sygnalizuje niewesoły los urzędników zlikwidowanego województwa, choć *jego prawdziwe konsekwencje będą widoczne w końcu roku, kiedy zwolnieni przestaną otrzymywać odprawy pieniężne* i *mają zostać zlikwidowane wszystkie stanowiska urzędnicze.* Bieda zagląda suwalczanom w oczy. Tym groźniejsza, że cały region staje się coraz biedniejszy. Z zamieszczonej we **„Wprost"** mapki wynika, że całe województwo podlaskie (i warmińsko-mazurskie) znajduje się wśród najbiedniejszych z dochodem 300 zł na głowę mieszkańca. Jak wysepka świecą na mapie Suwałki z dochodem powyżej 500 zł. Z biedą trudno walczyć. **Jacek Dubrawski** w **„Krajobrazach"** twierdzi, że *jeśli bogaczowi państwo zabierze jedną złotówkę, to odda biednym obywatelom tylko 40 groszy, 60 groszy zjedzą urzędy.* Przed wielu laty w innych **„Krajobrazach" Kulis** dowodził: *jeśli majątek jednego bogatego rozdać stu biednym, to będzie stu jeden biednych.*

W 10. rocznicę wyborczego zwycięstwa „Solidarności" spotkali się działacze ówczesnych komitetów obywatelskich. Zaproszono, jak podała **„Gazeta Współczesna"** *wszystkich, którzy wtedy wnieśli swoją cegiełkę w budowanie nowej rzeczywistości. I to niezależnie od tego, jakie poglądy reprezentują dzisiaj.* **Andrzej Widliński** powiedział dziennikarzowi: *Byliśmy przed dziesięcioma laty naiwni. Uważaliśmy, że wystarczy pozbyć się czerwonych i będzie wspaniale. Tymczasem życie i polityka nie lubią takich uproszczeń.* **Wojciech Tucholski**, ówczesny „numer 1", dodał: *Chcieliśmy demokracji i wolności ekonomicznej. Nie przewidzieliśmy, że przy okazji pojawią się egoizm i prywata.* Rozgoryczony był **Zenon Dziedzic**: *Każda rewolucja zjada własne dzieci. Ta też. Tylko po to, żeby zrobić miejsce dla ludzi przypadkowych.* Zaś w **„Kurierze Porannym" Henryk Goryszewski** biadał: *Dzisiaj dominującym akcentem na polskiej scenie politycznej jest „dążenie do zniszczenia drugiej strony", a nie to, kto ma lepszą receptę na polskie problemy.* Ciekawe, do kogo kierował te słowa były wicepremier i jedna z najważniejszych postaci na polskiej scenie politycznej. Przecież wiadomo, kto ma rację i najlepszą receptę.

Na szczęście mamy wakacje, urlopy, relaks i pełen luz. **Dorota Skłodowska** w **„Krajobrazach"** rekomenduje Święte Miejsce – *niezwykłe, owiane tajemniczością, niezwykłością i - jak to bywa w tego typu miejscach – legendą.* Warto tam pojechać, koniec urlopów i wakacji dopiero za dwa miesiące.

Marek Starczewski

LITERACKIE OKRUCHY I OKRUSZKI

W Młodzieżowym Domu Kultury 21 czerwca podsumowano drugą edycję konkursu dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych z Suwałk na „okruch literacki". Wzięło w nim udział 28 uczestników w wieku od 6 (!) do 15 lat. Wśród nich było jedynie dwóch chłopców.

Pomysłodawczynią konkursu jest pisarka Danuta Wawiłow. To ona stworzyła też termin „okruch literacki". Jest to króciutka forma literacka, czasem jedno zdanie lub kilka słów, które mogą stać się w przyszłości zaczątkiem czegoś większego, mogą być cyzelowane, doskonalone lub zrodzić pomysł na wiersz czy formę prozatorską. Trawestując biblijną przypowieść, można powiedzieć, że z małego ziarenka może w przyszłości wyrosnąć ogromne drzewo prozy czy poezji.

W tym roku jurorem była znana nie tylko w naszym regionie poetka z Augustowa **Józefa Drozdowska**. Niczym poszukiwacz złota, musiała przesiać kilkadziesiąt utworów przez sito krytyki, by wybrać małe złote samorodki (niektóre całkiem spore) dziecięcej twórczości literackiej. – *Plastycy i muzycy mają swoje akademie, szkoły uczące malować i grać* – powiedziała, podsumowując konkurs. – *Nie ma natomiast szkół uczących pisać wiersze. Poeci zmagają się ze słowem w samotności. Takie konkursy jak ten mogą pomóc młodym ludziom, skłonić ich do pisania.*

Józefa Drozdowska (z prawej) gratuluje Joannie Chodunaj.

Najpopularniejszym tematem działań literackich była przyroda, ale im starszy rocznik piszących, tym więcej było refleksji w sprawach miłości, kontaktów między ludźmi, rodzących się uczuć, ocen życia i świata. Najciekawsze i rokujące najwięcej na przyszłość próby literackie jurorka szczegółowo omówiła.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy, a kilkunastu młodym autorom za najciekawsze pomysły literackie wręczono nagrody książkowe.

Tekst i foto: (ag)

★★★

WŁOCHASIA

Idzie Włochasia przez pola, lasy, łąki,
a po drodze spotyka pająki.
I pyta się:
Gdzie idziecie pająki?
Na pola, lasy, łąki – odpowiadają pająki.
Czy pójdziecie ze mną?
Tak, pójdziemy z tobą ciemną nocą,
gdy księżyc wzejdzie wysoko.

Joanna Chodunaj

PODZIĘKOWANIA DLA POLICJI

W piątek w Komendzie Miejskiej Policji uroczyście podziękowano naszym policjantom za udział w działaniach zabezpieczających pobyt Ojca Świętego Jana Pawła II. Różańce, pamiątkowe medale i okolicznościowe zdjęcie papieża wręczył sufragan diecezji ełckiej ks. bp Edward Samsel. W uroczystości uczestniczył również komendant wojewódzki Policji w Białymstoku. (zg)

Podziękowania suwalskim policjantom składa ks. bp Edward Samsel.

Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach
16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31
ogłasza

przetarg nieograniczony na ***budowę linii kablowej w ul. Batalionów Chłopskich w Suwałkach YAKY 4x240 – 99,0 mb., w tym: złącza kablowo-pomiarowe – 4 szt.***

Termin realizacji zadania – **31.08.1999 r.**

Wadium w wysokości **800,00 zł** należy wnieść do dnia **21.07.1999 r.** na konto Kredyt Bank PBI O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank PBI O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:
- Jadwiga Stroczkowska – tel. (087) 566-78-55 (sprawy techniczne) – pokój nr 7
- Alicja Charmuszko – tel. (087) 566-78-55 (procedura) – pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną ***„Oferta na budowę linii kablowej w ul. Batalionów Chłopskich w Suwałkach"*** należy złożyć w siedzibie zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **22.07.1999 r. o godz. 10.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **22.07.1999 r. o godz. 10.30** w siedzibie zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:
- cena – **95%**
- doświadczenie zawodowe – **5%**

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 123 poz. 778 z dnia 9.10.1997 r.),
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

136/99

OGŁOSZENIE DROBNE

- **Do wynajęcia pomieszczenia biurowo-handlowe, II piętro, ul. Pułaskiego 30J, obok stacji Texaco. Tel. (087) 5675-525.** *114/99*

Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach
16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31
ogłasza

przetarg nieograniczony na ***budowę linii komunalno-oświetleniowej w ul. B. Śmiałego na os. Piastowskie I w Suwałkach – 180,0 mb.***

Termin realizacji zadania – **15.09.1999 r.**

Wadium w wysokości **1.500,00 zł** należy wnieść do dnia **21.07.1999 r.** na konto Kredyt Bank PBI O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank PBI O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:
- Jadwiga Stroczkowska – tel. (087) 566-78-55 (sprawy techniczne) – pokój nr 7
- Alicja Charmuszko – tel. (087) 566-78-55 (procedura) – pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną ***„Oferta na budowę linii komunalno-oświetleniowej w ul. B. Śmiałego w Suwałkach"*** należy złożyć w siedzibie zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **22.07.1999 r. o godz. 10.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **22.07.1999 r. o godz. 11.00** w siedzibie zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:
- cena – **95%**
- doświadczenie zawodowe – **5%**

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 123 poz. 778 z dnia 9.10.1997 r.),
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

135/99

„Drobiarz", ul. Bałtycka 22, 110-135 Olsztyn,
tel. (089) 523-87-84, 523-88-21
sprzedaje:
- kurki nioski 16-tygodniowe
- sprzęt drobiarski

133/99

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Powiatowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są: barmanka, lektorzy języka angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, francuskiego i włoskiego, glazurnik, kucharz, tokarz-szlifierz, pracownik ogólnobudowlany, barman-kelner, kelner, mechanik samochodowy-lakiernik, inżynier lub technik budowlany.

Praca dla absolwentów: sprzedawca, kucharka, mechanik samochodowy, reporter, dziennikarz.

Prace interwencyjne: fryzjer, informatyk, drobiarz, stolarz i masarz.

Szczegółowe informacje - Powiatowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 565-37-04.

★ ★ ★

Powiatowy Urząd Pracy w Suwałkach informuje, że w związku z wdrażaniem systemu informatycznego dotyczącego osób bezrobotnych w **lipcu i sierpniu** interesanci przyjmowani będą **od 8.00 do 13.00.**

KONIEC WOJEWÓDZKIEJ, POCZĄTEK REGIONALNEJ

W sobotę odbył się nadzwyczajny zjazd Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS w Suwałkach w celu oceny działalności za lata 1996-99 i dostosowania struktur do nowego podziału administracyjnego kraju.

W zjeździe uczestniczyła sekretarz Rady Głównej Zrzeszenia LZS Irena Koziej oraz przewodniczący Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia LZS Jan Zalewski.

Zjazd wysoko ocenił dotychczasową działalność zrzeszenia i zadecydował o jego przekształceniu w Regionalne Zrzeszenie LZS. Od 1 lipca br. RZ LZS będzie działało na terenie powiatów byłego województwa suwalskiego. Dokonano też wyboru władz. Przewodniczącym został **Henryk Krzesicki** *(na zdjęciu)*, wiceprzewodniczącym - **Władysław Renowicki**, członkami prezydium - **Longin Rosiński**, **Marian Kasjanowicz**, **Andrzej Kamiński**, a przewodniczącym komisji rewizyjnej - **Bogusław Matys**.

W czasie obrad za dwudziestopięcioletnie upowszechnianie sportu jedenaście klubów otrzymało puchary, w tym trzy suwalskie - SKB, LKS Luks Hańcza, i SKS Ekonomik. Natomiast ustępująca rada otrzymała Puchar Rady Głównej Zrzeszenia LZS za jedenaste miejsce we współzawodnictwie klubów w sporcie młodzieżowym w roku 1998.

Pierwszą imprezą nowego zrzeszenia będzie obóz sportowy dla lekkoatletów i szachistów Hańczy oraz kolarzy i lekkoatletów z powiatu Ełckiego, który odbędzie się w dniach 2 - 13 lipca br. .

Tekst i foto: (zg)

Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach
16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31
ogłasza
przetarg nieograniczony na **budowę sieci wodociągowej w Dubowie I k/Suwałk - 4.238 mb.**
Termin realizacji zadania - **15.11.1999 r.**
Wadium w wysokości **3.000,00 zł** należy wnieść do dnia **20.07.1999 r.** na konto Kredyt Bank PBI O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096.
Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 25,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank PBI O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.
Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:
- Franciszek Chocianowski – tel. (087) 566-78-55 (sprawy techniczne) – pokój nr 6
- Alicja Charmuszko – tel. (087) 566-78-55 (procedura) – pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną ***„Oferta na budowę sieci wodociągowej - Dubowo I k/Suwałk"*** należy złożyć w siedzibie zamawiającego, w sekretariacie.
Termin składania ofert upływa dnia **21.07.1999 r. o godz. 10^{00}**.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **21.07.1999 r. o godz. 10.30** w siedzibie zamawiającego, pok. nr 4.
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.
Kryteria oceny ofert:
- cena - **95 %**
- doświadczenie zawodowe - **5 %**

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 123 poz. 778 z dnia 9.10.1997 r.),
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

137/99

TYGODNIK SUWALSKI
Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 566-40-22 i 565-06-67 w. 59. Redagują: **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin, Zbigniew De-Mezer, Marek Starczewski.** Opracowanie komputerowe: Zygmunt Gałaszewski, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 563-14-20,GSM: (0-604)15-62-94. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Suwałkach Spółka z o.o.,
16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-28-56, centr. (087) 565-32-85 do 7
ogłasza
przetarg nieograniczony na **opracowanie dokumentacji budowlanej docieplenia budynku biurowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Suwałkach oraz projektu kotłowni olejowej zgodnie z audytem energetycznym**.
Termin realizacji usługi – **31.08.1999 r.**
Wadium w wysokości **4000,00 zł** należy wnieść do dnia **15.07.1999 r.** na konto Bank PKO S.A. O/Suwałki nr 12401848-07705960-2700-401112 lub w kasie przedsiębiorstwa.
Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 2, po uprzednim dokonaniu wpłaty w kasie PGK Suwałki lub za zaliczeniem pocztowym.
Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:
- an Piasecki – tel. (087) 566-28-56.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną ***„Oferta na PT docieplenia budynku biurowego PGK Suwałki i projektu kotłowni olejowej, zgodnie z audytem energetycznym"*** należy złożyć w siedzibie zamawiającego, w sekretariacie.
Termin składania ofert upływa dnia **15.07.1999 r. o godz. 10.00.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **15.07.1999 r. o godz. 10.30** w siedzibie zamawiającego, sala konferencyjna.
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.
Kryteria oceny ofert:
- cena - **95 %**
- doświadczenie zawodowe - **5 %**

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 123 poz. 778 z dnia 9.10.1997 r.),
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- **posiadają kadrę o kwalifikacjach uprawniających do opracowania audytu energetycznego (Dz.U. nr 46 z 21.05.1999 r. poz. 459).**

134/99

OLIMPIJSKA SZANSA BADMINTONISTÓW TUŻ, TUŻ

Podczas posiedzenia, które odbyło się w Warszawie w dniach 11-12 czerwca br., Zarząd Polskiego Związku Badmintona zatwierdził skład kadry narodowej na drugie półrocze 1999 r. Wśród piętnastu zawodników i zawodniczek kadry seniorów znalazło się aż sześciu reprezentantów SKB Litpol-Polam Suwałki. Są to **Joanna Szleszyńska**, **Agnieszka Czerwińska**, **Robert Mateusiak**, **Jacek Niedźwiedzki**, **Kamil Turonek** i pozyskana od 1 czerwca b. Bizona Płock **Monika Bieńkowska**. Już podczas Indywidualnych Mistrzostw Polski w lutym, kiedy to wraz z Robertem Mateusiakiem wywalczyła złoty medal, wyraziła ona życzenie przejścia do suwalskiego klubu. Obecnie trwają pertraktacje zarządu SKB Litpol-Polam z **Michałem Łogoszem**, partnerem Mateusiaka w grze podwójnej mężczyzn, z którym tworzą oni obecnie najlepszą męską parę deblową w Polsce. Niemal wszyscy wymienieni wcześniej reprezentanci Suwałk (oprócz Jacka Niedźwiedzkiego) znaleźli się w powołanej podczas tego samego posiedzenia kadrze - Ateny 2004 r.

W kadrze juniorów, liczącej 23 osoby, jest tylko jedna reprezentantka Suwałk - **Agata Rzepczyk**.

Zarząd PZBad postanowił również rozdzielić szkolenie kadry seniorów. Szkoleniem mężczyzn zajmie się dotychczasowy trener całej kadry, **Ryszard Borek**. Natomiast kobiety trenować będzie **Klaudia Majorowa** trenująca kadrę juniorów. Kadrowicze od połowy czerwca do końca sierpnia niemal bez przerwy przygotowywać się będą do sezonu na zgrupowaniach w Zakopanem, Cetniewie, Głubczycach i Spale. Naczelnym zadaniem nadchodzącego sezonu jest zakwalifikowanie się do udziału w Igrzyskach Olimijskich w Sydney.

Olbrzymią szansę na udział w olimpiadzie ma debel męski Robert Mateusiak i Michał Łogosz. Na światowej liście na dzień 24 czerwca br. zajmują oni 20. miejsce. Jest to najwyższa pozycja w historii polskiego badmintona w rankingu światowym. Z innych reprezentantów SKB Litpol-Polam Suwałki w grze pojedynczej pań Joanna Szleszyńska sklasyfikowana jest na 61. miejscu, w grze pojedynczej panów Aivaras Kvedarauskas - na 102. miejscu, Jacek Niedźwiedzki - na 126., Kamil Turonek - na 150., w grze podwójnej pań Joanna Szleszyńska z Katarzyną Krasowską (Technik Głubczyce) - na 64. (spadek z 26. miejsca wskutek kontuzji Krasowskiej), z Moniką Bieńkowską - na 94., a w grze mieszanej Robert Mateusiak i Monika Bieńkowska zajmują 56. miejsce.

(rł)

CZWARTKI W ŚRODĘ

W ubiegłym tygodniu rozegrano IX lekkoatletyczny czwartek. Następne trzy (kończące cykl zawodów) odbędą się po wakacjach. Wtedy zostaną wyłonieni najlepsi zawodnicy, którzy w połowie września wystartują w finale krajowym.

Aktualna punktacja:

SZKOŁY

1. SP 4 SUWAŁKI	-	28877 pkt.
2. SP 11 SUWAŁKI	-	19379 pkt.
3. SP 10 SUWAŁKI	-	11697 pkt.
4. SP PODDUBÓWEK	-	8083 pkt.
5. SP 3 SUWAŁKI	-	6578 pkt.
6. SP 7 SUWAŁKI	-	4113 pkt.
7. SP 6 SUWAŁKI	-	2682 pkt.
8. SP 9 SUWAŁKI	-	638 pkt.
9. SP SŁOBÓDKA	-	7 pkt.

NAUCZYCIELE

1. Agnieszka Moroz	- SP 10 Suwałki	11697 pkt.
2. Agnieszka Kozłowska	- SP 11 Suwałki	11051 pkt.
3. Ewa Gawińska	- SP 4 Suwałki	9090 pkt.
4. Marek Kolenkiewicz	- SP 4 Suwałki	8554 pkt.
5. Roman Twerdyk	- SP 11 Suwałki	8328 pkt.
6. Sławomir Mozyrko	- SP Poddubówek	8083 pkt.
7. Krzysztof Wierżajtys	- SP 4 Suwałki	6762 pkt.
8. Robert Nazarkiewicz	- SP 3 Suwałki	6578 pkt.
9. Renata Arasimowicz	- SP 4 Suwałki	4460 pkt.
10. Piotr Marcinkiewicz	- SP 7 Suwałki	4113 pkt.
11. Renata Harasimowicz	- SP 4 Suwałki	2682 pkt.
12. Mirosława Karwowska	- SP 9 Suwałki	638 pkt.

Tekst i foto: (zg)

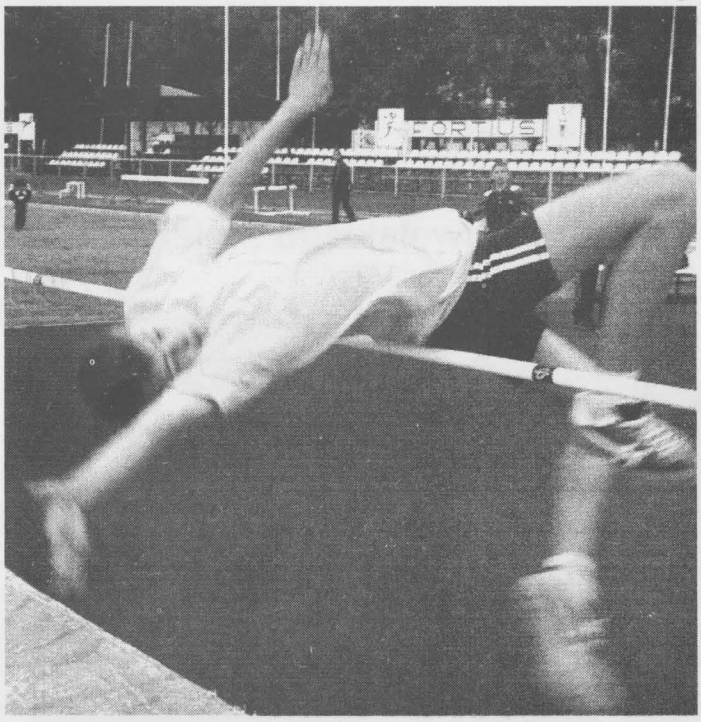

KOLEJNY SUKCES ANI WARAKOMSKIEJ

Anna Warakomska - szachistka suwalskiej Hańczy - odniosła na krajowej arenie kolejny sukces. W rozegranych w dniach 18-20 czerwca br. w Białej k. Sulejowa Mistrzostwach Polski Przedszkolaków w szachach zdobyła tytuł wicemistrzyni Polski. Mistrzynią została Elżbieta Nawrot z Polonii Wrocław.

W kategorii chłopców mistrzostwa wygrał **Kamil Kapica** z Białostockiego Towarzystwa Szachowego. Nasi reprezentanci - **Rafał Teodorski**, **Dominik Teodorski** i **Mateusz Topczewski** - zajęli miejsca w trzeciej i czwartej dziesiątce.

Poza tytułem i medalem Ania uzyskała prawo startu w finale Mistrzostw Polski Juniorów w 2000 r. (zg)

W skrócie...

★ Mimo trudności finansowych, Suwalskie Towarzystwo Piłkarskie zgłosiło swój zespół do rozgrywek w zbliżającej się kolejnej edycji IV ligi piłki nożnej. (zg)

HYDE PARK speaker corner

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS"

SZEPTANKI

NIEPOKONANY KOMENDANT

Dotychczasowy komendant suwalskiej policji Jan Truchan pokonał rywali i pozostał szefem naszych stróżów prawa. W polu znalazł się m.in. radny Stanisław Zaborowski, którego już sama postura budzi respekt, nie wspominając o wsparciu politycznym najwyższej marki (ZChN, AWS). Redaktor „HYDE'U" gratuluje zarówno zwycięzcy, jak i pokonanym, apelując, aby wspólnie i zgodnie strzegli nas i naszego mienia.

CO NAM OBCA PRZEMOC...

Chociaż były wojewoda Podczaski zabrał nam pieniądze na modernizację ulicy Bulwarowej i przekazał je Ełkowi, to teraz otrzymaliśmy z Warszawy - na ten cel - sporą kwotę z rezerwy budżetowej, ale bez dołożenia z kasy miejskiej się nie obędzie. Nawet nie trzeba było użyć szabli, a wystarczyły stosowne zabiegi naszych władz i jakieś życzliwe Suwałkom warszawskie „duszki". Może i dobrze, że już nie jesteśmy stolicą województwa i działamy na własne konto bez potrzeby wysłuchiwania utyskiwań i żalów okolicznych miast i gmin, że ograbiamy wojewódzki budżet.

KTO BYŁ CELEM?

W pobliskich Sejnach witano lato m.in. rodzinną konkurencją sportową, tj. rzutem wałkiem. Niestety, na razie nie wiadomo, jakie podobizny (polityków, decydentów lub władz samorządowych) stanowiły cel tych rzutów oraz ilu było chętnych dołożenia im wałkiem.

ROZRYWKOWI STUDENCI

Wprawdzie mamy w Suwałkach studentów, ale są oni jacyś bezbarwni i mało widoczni. Może dlatego, że nie ma u nas licznych i wysokich akademików, a może są zbyt prowincjonalni i za bardzo ugrzecznieni. Za to w naszej nowej stolicy województwa kwitnie życie studenckie co najmniej na poziomie niektórych znudzonych kresowych oficerów. Jak podały mass media, białostoccy żacy, studiujący na tamtejszej politechnice, wyrzucili z akademików (przez okna) kilkanaście telewizorów, komputer, lodówkę, tapczany, szafki, krzesła oraz wiele innych drobnych przedmiotów i akcesoriów. Niestety, akademiki mają wąskie okna i biedacy nie mogli wyrzucić obszernych szaf. Pocieszająca w tym wszystkim była informacja, że nie wszyscy studenci byli pijani oraz gdy przemówił przybyły do nich prorektor, to tylko dwukrotnie go wygwizdano. Studenci zostali ukarani, ale już naukowo uzasadniono nam powód tej zabawy, a mianowicie potrzebę wyładowania zgromadzonego napięcia na progu sesji egzaminacyjnej. Prorektor ds. dydaktyki prof. Roman Hejft nie pozwolił policji na interwencję (wymagana jest zgoda władz uczelni). Łatwo się domyślić, że taka postawa nie przerwała zdecydowanie tych ekscesów i umożliwiła białostoczanom, w tym dzieciom i młodzieży, obserwację zachowań przyszłych inżynierów. Jak już wspominaliśmy, tygodnik „WPROST" umieścił Politechnikę Białostocką na szarym końcu w rankingu wyższych uczelni, co skrytykował przedstawiciel jej władz. Niewykluczone, że opisane wydarzenie spowoduje dostrzeżenie oryginalnych eksperymentów studentów tej uczelni na polu badań przyciągania ziemskiego i doceni tolerancję jej władz, gdy np. lodówka przeistacza się w rakietę typu akademik-ziemia. Ciekawe, czy autorzy reformy oświaty przewidywali takie zachowania uczącej się młodzieży na skutek gnębienia jej egzaminami.

PAN DAREK ROZPRACOWANY?

„Gazeta w Białymstoku" poinformowała, że wicemarszałek podlaski Dariusz Ciszewski ma ambicję objęcia szefostwa regionalnej RS AWS, ale przez część działaczy jest traktowany mało poważnie. Ponoć po Urzędzie Marszałkowskim krąży opowieść, jak to pan Darek przed kilkoma miesiącami zapowiadał koniec świata. Niestety, jego zapowiedź się nie sprawdziła. Jak widać, w stolicy Podlasia robią sobie żarty z byłego suwalsko-augustowskiego męża opatrzności. Chyba już najwyższy czas, aby jego wielbiciele ukrócili te niecne podlaskie praktyki.

ZREFORMOWANA OŚWIATA

Trzeba przyznać, że reforma oświaty zakreśla coraz szersze kręgi. Zmienia nawet nazwy stopni szkolnych. Już nie będzie oceny „miernej", a zastąpi ją „dopuszczalna". Oczywiście ta słowna żonglerka niczego nowego nie wnosi, ale tchnie odgórną odnową. Na razie nie podano, jaki skrót będzie miał ten stopień. Redaktor „HYDE'U" proponuje dpa.

W zreformowanej szkole nie wolno używać słowa „przedmiot" (nauczania), ale „zajęcie edukacyjne". Wiadomo, że uczenie się pewnych przedmiotów przychodziło z trudem. Teraz zajęcia edukacyjne mają być lekkie, łatwe i przyjemne. Co jednak zrobić z zapasami zeszytów, na których figuruje tradycyjne określenie „przedmiot nauczania".

Jeżeli czyjeś dziecię jest tak patentowanym leniem, olewającym systematycznie nauczycieli i szkołę, to nie należy wpadać w panikę. Ministerstwo zrobiło i robi wiele, aby takiemu pacholęciu nie stała się większa krzywda. W takiej sytuacji rodzic winien dokładnie zapoznać się z obowiązującym prawem szkolnym i licznymi regulaminami oceniania i promowania. Są one tak skonstruowane i zawierają tyle punktów, podpunktów czy nakazów, że sprytny rodzic, np. unikający przyjęcia informacji, że jego dziecku grożą oceny niedostateczne, może wykazać belform jakieś regulaminowe potknięcie i uniemożliwić im postawienie na koniec roku pałek. I pomyśleć, że przez tyle wieków, gdy ufano bakałarzom, w szkołach uzyskiwano wysokie wyniki w nauce i wychowaniu.

Waga suwalskiego śmiecia

Fot. Z. Gałaszewski

BIBLIOTEKA PUBLICZNA CZYTELNIA CZASOPISM w Suwałkach im. M. Konopnickiej 2129